

Sabina Kwiecień

Czasopismo „Głos” (1886–1894)

Władysław Hendzel: *„Głos” (1886–1894). Literatura – Krytyka – Teatr*
Opole 2000

„Głos – Tygodnik Literacko-Społeczno-Polityczny” od początku istnienia budził żywe zainteresowanie opinii publicznej. Obecna na kartach tygodnika wizja nowego społeczeństwa, walka z czynnikami hamującymi rozwój literatury, czy kultury, otwartość na europejską myśl filozoficzną, nowe nurty literackie, artystyczne oraz propagowanie działań mających na celu aktywizację prowincjonalnych ośrodków – sprzyjało powstawaniu sądów zarówno przychylnych, jak i krytycznych. Stąd też ciągle zainteresowanie tym pismem i bogata literatura przedmiotowa.

Książka Władysława Hendzla to monografia literacka „Głosu”, obejmująca lata 1886–1894, a zatem pierwszy okresu istnienia czasopisma pod redakcją Józefa Karola Potockiego, wspieranego przez Jana Ludwika Popławskiego. Lata, interesujące autora, stanowią niezwykle wycinek czasowy w dziejach warszawskiego tygodnika z uwagi na fakt, iż „Głos” jako pierwszy odegrał ważną rolę w przełomie antypozytywistycznym. Pismo miało wówczas wyraźnie określoną strategię ideowopolityczną, zwłaszcza stanowisko wobec kwestii społecznych, narodowych, czy problematyki ludu.

Ze względu na charakter pracy autor zwrócił uwagę na literaturę, szeroko rozumianą krytykę i publicystykę literacką oraz teatralia. Praca składa się z trzech zasadniczych segmentów.

Pierwszy omawia literaturę polską, kolejno poezję, prozę, utwory dramatyczne, z jakimi spotyka się czytelnik „Głosu”. Przywołana przez autora rozprawy twórczość poetycka „Głosu” jest niezwykle różnorodna, zarówno pod względem autorskim, jak też podejmowanej tematyki. Analiza poezji, dokonana przez Władysława Hendzla, pokazuje bowiem, iż obok utworów pozytywistów w piśmie drukowano teksty przedstawicieli formacji modernistycznej (m.in. Jana Kasprówicza, Antoniego Langego, Kazimierza Tetmajera). Obecne są utwory poetyckie, które można zaliczyć do liryki programowej, nawiązujące do ideowych haseł pisma, liryka społeczna, refleksyjna oraz utwory o charakterze satyrycznym. Ciekawsza jednak tematycz-

nie i artystycznie jest twórczość prozatorska „Głosu”. Przywołani przez autora prozaicy tygodnika, tak jak i poeci, to reprezentanci różnych pokoleń i tradycji literackich, których łączy krytyczne nastawienie wobec przeszłości, zwłaszcza szlacheckiej i niektórych haseł pozytywistycznych (m.in. Teodor Tomasz Jeź, Michał Wołowski, Artur Gruszecki, Antoni Sygietyński, Władysław Reymont, czy Stefan Żeromski). Omawiane utwory dotyczą problematyki środowisk wiejskich, robotniczych, traktują o przeobrażeniach społecznych, obyczajowych i światopoglądowych. W tej części pracy autor zwraca także uwagę na szeroko rozumianą krytykę literacką, o której obecność na łamach pisma dbała redakcja. Przywołuje nazwiska znanych i cenionych krytyków (m.in. Antoniego Potockiego, Antoniego Lingego, Romana Dmowskiego, Władysława Jabłonowskiego, Józefa Kotarbińskiego i Zofii Daszyńskiej), pokazuje krąg ich zainteresowań, określa sposób widzenia i wartościowania zjawisk literackich. Autor zauważa, iż krytyka literacka uprawiana na łamach „Głosu” preferuje wyraźnie poglądy traktujące zjawiska literackie jako fakty społeczne i do społeczeństwa adresowane. Podkreśla widoczną walkę z literaturą tendencyjną i zainteresowanie krytyką impresjonistyczną. W kręgu publicystyki literackiej porusza problemy „inteligentnego proletariatu”, zagadnienia związane z prasoznawstwem. Przypomina tutaj walkę „Głosu” o nowoczesną prasę. Przywołuje apele o zauważenie i docenienie roli prasy prowincjonalnych i czasopism „dla ludu” w kształtowaniu kultury literackiej społeczeństwa, adresowane w głównej mierze do redakcji owych pism oraz o poprawność językową prasy. Omawia także publicystykę literacką i kulturalną uprawianą na łamach „Głosu” m.in. przez Elżbę Orzeszkową, Adolfa Dygasińskiego, Romana Dmowskiego, Antoniego Potockiego, Teodora Tomasza Jeź, Jana Ludwika Popławskiego i wielu innych. Autora rozprawy interesuje również zagadnienie „beletrystyki ludowej” realizujące jedno z haseł pisma głoszących potrzebę odrodzenia narodowego przez emancypację i kulturową dominację ludu.

Kolejna część pracy poświęcona jest literaturze obcej. Autor omawia kolejno literaturę słowiańską, francuską, niemiecką, skandynawską, angielską amerykańską. Pokazuje, iż największe zainteresowanie budziła literatura francuska. Na temat nowych zjawisk w literaturze i filozofii przytoczone są opinie m. in. Edwarda Przewoźkiego, Zygmunta Balickiego, Teodora Tomasza Jeź, Władysława Jabłonowskiego.

Życie teatralne, omawiane na łamach „Głosu”, zamyka monografię. Autor zauważa, że pismo w latach 1886–1894 nie odgrywało istotnej roli w dziele reformy teatru końca XIX wieku, ale niemniej jednak jego zainteresowanie sprawami teatru było wyraźne – donosiło o bieżącym życiu teatralnym Warszawy, nie pomijając prowincji oraz dbało repertuar.

W orbicie zainteresowań „Głosu”, zgodnie z tym, co głosił podtytuł pozostawała tematyka polityczna, społeczna, literacka, dotycząca bieżących wydarzeń krajowych i zagranicznych. Książka Władysława Hendzla świadczy zaś dobitnie, iż problematyki kulturalno-literackiej, publikowanej na łamach „Głosu” w latach 1886–1894 nie można odesłać w zapomnienie.